

## Zaplecze frontu: zachodnie obwody Ukrainy w warunkach wojny

Jadwiga Rogoża, Piotr Źochowski, współpraca Sławomir Matuszak

Wskutek rosyjskiej inwazji oraz blokady portów morskich rośnie znaczenie zachodnich obwodów Ukrainy jako zaplecza walczącego państwa. Z uwagi na względne bezpieczeństwo i bliskość granicy UE tereny te stały się głównym korytarzem tranzytowym dla dostaw i dystrybucji uzbrojenia, paliw i pomocy humanitarnej, co odgrywa kluczową rolę w obliczu wyczerpujących się zasobów krajowych. Zwiększyło się również ich znaczenie militarne – tu dokonuje się napraw uszkodzonego sprzętu wojskowego, odbywają się szkolenia i uzupełniana jest obsada kadrowa jednostek walczących z agresorem. Obwody te udzielają też schronienia uchodźcom z obszarów objętych działaniami bojowymi oraz relokowanym przedsiębiorstwom. Mimo nagłego wzrostu obciążeń finansowych i logistycznych zachodnia Ukraina była w stanie dość efektywnie sprostać nowym zadaniom, czemu sprzyjają współpraca władz lokalnych i wolontariuszy oraz napływ zagranicznej pomocy humanitarnej. Jednocześnie bezpieczeństwo regionu regularnie zakłócają rosyjskie ataki rakietowe na strategiczne obiekty wojskowe, bazy paliwowe i lotniska. Zagrożone są też nimi linie kolejowe i drogi wiodące w głąb kraju. Wraz z upływem kolejnych tygodni wojny również na tych terenach pogarsza się sytuacja gospodarcza, a zasoby finansowe samorządów lokalnych kurczą się. Frustrację osób zaangażowanych w działania mające na celu wspieranie wojska i cywilów w innych obwodach rodzi zaś sposób dystrybuowania pomocy humanitarnej.

### Znaczenie zachodnich regionów

Zachodnie obwody Ukrainy stały się najważniejszym korytarzem transportowym dla płynącego z zagranicy wsparcia wojskowego, humanitarnego czy medycznego. 23 marca rząd uprościł odprawę celną tych dostaw i zniósł ograniczenia w zakresie towarów uznawanych za pomoc humanitarną (obecnie mogą nią być wszystkie legalne produkty). Według służby granicznej od początku agresji na Ukrainę wjechało ponad 20 tys. ciężarówek przewożących towary o takim charakterze (stan na 31 marca; w kwietniu dociera tam z tego typu transportem po 500–700 samochodów i ciężarówek dziennie). Część konwojów decyduje się na dostarczenie pomocy do odbiorców docelowych w głębi kraju, lecz z uwagi na problemy logistyczne i kwestie bezpieczeństwa ładunki są najczęściej przekazywane sztabowi humanitarnemu przy służbie celnej obwodu lwowskiego, a proces dystrybucji koordynują przedstawiciele władz lokalnych i wolontariusze<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> 1500 тонн гуманітарних вантажів пройшло за минулу добу через кордон Львівщини, Львівська обласна державна адміністрація, 4.03.2022, [loda.gov.ua](http://loda.gov.ua).



W przypadku pomocy o charakterze wojskowym zawartość transportów trafia do magazynów na terenie obwodu lwowskiego i jest rozprowadzana przez administrację wojskową w porozumieniu z Biurem Prezydenta lub kierowana do konkretnego odbiorcy (np. jednostki wojskowej z obwodu objętego działaniami wojennymi)<sup>2</sup>. 22 marca rząd powołał serwis internetowy poświęcony pomocy humanitarnej, który pokazuje specyfikę jej dystrybucji pomiędzy poszczególne regiony kraju<sup>3</sup>. Według niego gros tej pomocy przypada na zachodnie obwody: od 11 marca do obwodu lwowskiego trafiło ponad 49,5 tys. ton wsparcia (w tym do samego Lwowa – 37 tys. ton), do wołyńskiego – 19,8 tys. ton, do zakarpackiego – 16 tys. ton, a do czerniowieckiego – 12,8 tys. ton. W tym samym czasie do miast w głębi kraju (z wyjątkiem Kijowa – 27 tys. ton) popłynęło go już znacznie mniej – obwód dnipro-petrowski otrzymał 4,7 tys. ton, charkowski – 4,2 tys. ton, czerkaski – 1,7 tys. ton, a czernihowski – 885 ton. Taki podział wynika ze względów logistycznych (problem z bezpieczeństwem tras dostaw do centrum i na wschód Ukrainy), a także zwiększonych potrzeb zachodnich obwodów, które muszą utrzymywać uchodźców z innych regionów.

Obwód lwowski należy do miejsc relokacji produkcji wielu przedsiębiorstw z terenów objętych działaniami wojennymi. W ramach rządowego programu przeniesiono

**» Zachodnie obwody Ukrainy stały się najważniejszym korytarzem transportowym dla płynących z zagranicy wsparcia wojskowego i pomocy humanitarnej.**

do niego 89 firm, a łącznie złożono w tej sprawie 1120 wniosków. Proces spowalniają jednak problemy logistyczne (ograniczona przepustowość Kolei Ukraińskich, ostrzały tras). Z kolei w przypadku dużych zakładów, korzystających z większych maszyn, ewakuacja będzie bardzo trudna, o ile w ogóle możliwa. Gospodarka w zachodnich i centralnych obwodach funkcjonuje w miarę stabilnie w porównaniu z resztą kraju, a w ostatnich trzech tygodniach notuje pewne oznaki ożywienia: działają przedsiębiorstwa komunalne oraz wytwarzające towary pierwszej potrzeby (przede wszystkim żywność), otwierają się restauracje. Aktywność usługową ogranicza jednak spadająca siła nabywcza społeczeństwa.

W związku ze względnie stabilną sytuacją w stolicy pozostaje ona głównym ośrodkiem politycznym Ukrainy. Na zachód kraju przenieśli się jedynie Elektroniczny System Płatności Narodowego Banku Ukrainy, a do Lwowa – jeszcze przed inwazją – przeniosły się ambasady USA, Kanady, Wielkiej Brytanii, Holandii, Australii, Izraela i Indii oraz przedstawicielstwo NATO (większość z nich po 24 lutego opuściła jednak terytorium państwa).

## Kwestie militarne i bezpieczeństwa

Zachodnie obwody stanowią naturalne zaplecze logistyczne i szkoleniowe Sił Zbrojnych Ukrainy, a także miejsce magazynowania dostaw broni z zagranicy, organizacji oddziałów ochotniczych (również zagranicznych), mobilizacji i przygotowania żołnierzy do zasilenia walczących jednostek oraz ewakuacji zakładów produkcyjnych przemysłu obronnego. Zgodnie z systemem organizacji militarnej państwa obwody tej części kraju włączono w odrębną strukturę wojskową – Dowództwo Operacyjne „Zachód”<sup>4</sup>, którego sztab mieści się w Równem. Podlegają mu następujące jednostki: 10. Brygada Piechoty Górskiej w Kołomyi, 14. Brygada Zmechanizowana we Włodzimierzu Wołyńskim, 24. Brygada Zmechanizowana w Jaworowie, 128. Brygada Piechoty Górskiej w Mukaczewie, 44. Brygada Artylerii w Tarnopolu, 39. pułk rakietowy obrony powietrznej we Włodzimierzu Wołyńskim oraz 130. samodzielny batalion rozpoznawczy w Równem. Obecnie są one osłabione, gdyż większość ich pododdziałów skierowano do walk w rejonie Kijowa, Mikołajowa i Donbasu.

<sup>2</sup> Львівська ОВА нагадує про правила перевезення гуманітарних вантажів, *idem*, 17.03.2022.

<sup>3</sup> Szerzej zob. Портал гуманітарної допомоги, [help.gov.ua](http://help.gov.ua).

<sup>4</sup> Obejmuje ono osiem obwodów: wołyński, zakarpacki, iwano-frankiowski, lwowski, rówieński, tarnopolski, chmielnicki i czerniowiecki.

W tej sytuacji rośnie znaczenie innych rodzajów wojsk – ważnym elementem obronności regionu jest siedem brygad wojsk obrony terytorialnej w Łucku, Równem, Tarnopolu, Lwowie, Chmielnickim, Iwano-Frankiwsku i Czerniowcach. Rosnąca liczba ochotników spowodowała, że zdecydowano się na utworzenie we Lwowie drugiej jednostki tego typu – 125. Brygady Obrony Terytorialnej. Oddziały te nie biorą udziału w starciach – przeznaczone są do obrony miast obwodowych w razie ofensywy wroga. Dodatkowo w drugiej połowie lutego rozpoczęto organizację ochotniczej obrony terytorialnej. Zachowuje się podwyższoną gotowość do ewentualnej obrony miejscowości, wzmocniono ochronę tras konwojów humanitarnych i dostaw sprzętu wojskowego z Zachodu. Istotny odsetek składu oddziałów ochotniczych stanowią mężczyźni ewakuowani z terenów zajętych przez agresora. Jak dotąd nie odnotowano prac inżynierskich mających świadczyć o tym, że zagrożenie rosyjską ofensywą oceniane jest jako wysoce prawdopodobne.

Znaczenie militarne zachodnich regionów dla walczącego kraju sprawia, że ich bezpieczeństwo wielokrotnie zakłócały ataki rakietowe wroga. Cel ostrzałów stanowiły lotniska, składy amunicji, siedziby

jednostek wojskowych i zbiorniki paliwa. W połowie marca zniszczono m.in. wojskowy ośrodek szkoleniowy w Jaworowie pod Lwowem, zabijając przy tym 35 pracujących tam osób i raniąc ponad 100. Po zbombardowaniu lotnisk w Iwano-Frankiwsku i Łucku maszyny Sił Powietrznych Ukrainy mają skrajnie ograniczone możliwości bezpiecznego bazowania. Jedyne obiekty do ewentualnego wykorzystania przez samoloty wojskowe znajdują się we Lwowie i Użhorodzie. Należy założyć, że w toku agresji zachodnie obwody wciąż będą dewastowane ostrzałami rakietowymi, mającymi na celu destabilizację funkcjonowania całego zaplecza, w tym zakłócenie bezpiecznego gromadzenia rezerw materiałowych i ludzkich.

” **Region stanowi zaplecze logistyczne i szkoleniowe dla Sił Zbrojnych Ukrainy, miejsce magazynowania dostaw broni z Zachodu, organizacji oddziałów ochotniczych i ewakuacji zakładów przemysłu obronnego.**

W sferze bezpieczeństwa wewnętrznego region, przez który biegną korytarze transportowe na Zachód, jest stale narażony na działania rosyjskich służb specjalnych. Od początku wojny odnotowuje się nasilenie aktywności agenturalnej skupiającej się na działaniach rozpoznawczych i dywersyjnych. Służba Bezpieczeństwa Ukrainy podejmuje szeroko zakrojoną aktywność kontrwywiadowczą – ma ona zagwarantować bezpieczeństwo zaplecza sił zbrojnych oraz obiektów infrastruktury krytycznej. W centrum uwagi służb specjalnych pozostają migracje związane z ewakuacją cywilów, wśród których wykryto osoby należące do rosyjskich grup dywersyjno-rozpoznawczych<sup>5</sup>.

## Rosnące wyzwania

Choć w zachodniej części kraju panuje względne bezpieczeństwo, to działalność gospodarczą regionu paraliżują coraz częstsze alarmy przeciwlotnicze, powtarzające się wiele razy dziennie i trwające w sumie kilka godzin, a także korki na drogach dojazdowych powodowane przez nagromadzenie punktów kontrolnych. Wyzwanie stanowi wysokie bezrobocie, do którego przyczynia się masowy napływ uchodźców wewnętrznych, zaś oferowane przez władze wsparcie jest niewystarczające. Znacząco zmalał popyt, gdyż większość mieszkańców ogranicza konsumpcję do artykułów pierwszej potrzeby i – wobec niepewności jutra – raczej oszczędza pieniądze, niż je wydaje. W wielu nadal otwartych sieciach, np. oferujących sprzęt RTV, obroty spadły do minimum, co w dłuższej perspektywie może prowadzić do bankructwa firm.

<sup>5</sup> Р. Петренко, Прихильників «росского мира» та диверсантів ловлять по всій Україні, Українська правда, 4.03.2022, pravda.com.ua.

W warunkach panującej niestabilności ujawnia się coraz więcej patologii społecznych. Dochodzi na przykład do wykorzystywania dramatu przesiedleńców przez oszustów wyłudających pieniądze za wynajem nieruchomości bądź podających się za wolontariuszy. Nasilają się próby nielegalnego wyjazdu z kraju mężczyzn w wieku poborowym (18–60 lat). Służba Graniczna Ukrainy i organy ścigania zachodnich obwodów regularnie informują o usiłowaniach przekroczenia tzw. zielonej granicy, korzystaniu z pomocy przemytników czy podrabianiu dokumentów – od początku działań wojennych zatrzymano ok. 2,2 tys. mężczyzn uchylających się przed mobilizacją. Pojawiają się też doniesienia o próbach nielegalnego wywozu dużych ilości gotówki czy złota.

Kolejne wyzwanie stanowi niewystarczająca koordynacja i zabezpieczenie finansowe działań pomocowych skierowanych do uchodźców, zwłaszcza w perspek-

**” Zachodnie obwody efektywnie wypełniają zadania czasu wojny dzięki współpracy władz lokalnych i wolontariuszy oraz dużemu wsparciu w postaci pomocy humanitarnej z zagranicy.**

tywie długotrwałego konfliktu. Władze obwodów przyjmujących największą ich liczbę zaczynają domagać się od Kijowa ustawowych regulacji w tym zakresie, w tym adaptacji migrantów i relokowanych przedsiębiorstw. Mer Lwowa Andrij Sadowy oskarżył władze centralne o przerzucanie odpowiedzialności na miasta. Wskazał przy tym, że jedna doba utrzymywania 200 tys. uchodźców kosztuje Lwów ok. 1 mln dolarów, a w jego budżecie nie ma na ten cel wystarczających środków. Inny problem, rodzący frustrację zwłaszcza osób zaangażowanych we wspieranie żołnierzy i mieszkańców ośrodków objętych działaniami bojowymi, to specyfika dystrybucji pomocy humanitarnej i medycznej. Oficjalne dane i relacje mediów mówią, że większość z niej trafia na zachód kraju. Częściowo da się to uzasadnić pobytem dużej liczby uchodźców, problemami logistycznymi i względami bezpieczeństwa, jednak niektóre przekazy sugerują, że o takim podziale decyduje także arbitralne podejście osób biorących udział w tym procesie i ich prywatne interesy.

Postawy mieszkańców Ukrainy Zachodniej nadal wskazują na konsolidację wokół uchodźców i sił zbrojnych oraz solidarności z nimi. Utrzymuje się wysoka mobilizacja do obrony kraju, czego dowodzi chęć obywateli do uczestnictwa w działaniach obrony terytorialnej. W obliczu pogłębiających się trudności wypełnianie przez zachodnie obwody zadań czasu wojny można uznać za efektywne. Dzieje się tak za sprawą dużego zaangażowania organizacji społecznych i wolontariuszy, ale też dzięki wsparciu z zagranicy w postaci pomocy humanitarnej. Niemniej brak perspektyw szybkiego zakończenia wojny oraz pogłębiające się problemy regionu – wynikające ze sprawowania przezeń funkcji zarówno zaplecza gospodarczego i militarnego, jak i hubu pomocy uchodźcom – skutkują stopniowym ustępowaniem obserwowanych na początku inwazji nastrojów „hurraoptymistycznych”<sup>6</sup>. W ich miejsce pojawia się krytyka władz centralnych, u której podstaw leży przekonanie o konieczności profesjonalizacji i optymalizacji procesów służących rozwiązaniu konkretnych problemów, uzyskania na te cele środków finansowych oraz wdrożenia sprzyjających i przejrzystych regulacji prawnych.

<sup>6</sup> Świadomość ryzyk, jakie niesie ze sobą przedłużający się konflikt, wykazują także władze Ukrainy, które z jednej strony apelują do społeczeństwa o uzbrojenie się w cierpliwość, z drugiej zaś zaostrzają kary za naganne czy zbrodnicze postawy podczas stanu nadzwyczajnego i wojennego. Zgodnie z przyjętym 3 marca pakietem ustaw za kolaborację z okupantem grozi 15 lat pozbawienia wolności lub dożywocie, a za grabieże i szaber – od 5 do 15 lat więzienia.